

Afrykańscy imigranci protestowali w Tel Awiwie

23 grudnia 2013

Afrykańscy imigranci i działacze praw człowieka manifestowali w Tel Awiwie przeciwko kontrowersyjnej ustawie przyjętej przez izraelski parlament, która daje władzom prawo przetrzymywania imigrantów w otwartych obozach przez rok. Protestowali głównie imigranci z Sudanu. Domagali się przyznania im statusu uchodźców.

Nowe izraelskie prawo pozwala przetrzymywać imigrantów w obozach przez rok czasu bez procesu o deportację lub dopóki sami nie zdecydują się na powrót do ojczyzny. W zeszłym tygodniu protest około 200 afrykańskich imigrantów przed budynkiem Knesetu rozpędziło izraelskie wojsko. Około 500 imigrantów zostało osadzonych w obozach i są pod ścisłą kontrolą.

Obecnie około 50 tysięcy afrykańskich imigrantów pracuje na najniższych opłacanych stanowiskach na okupowanych terytoriach Palestyny. Organizacja Human Rights Watch twierdzi, że długotrwałe przetrzymywanie w obozach ma zniechęcić imigrantów do starania się o azyl w Izraelu. Jednak twarde prawa izraelskie odnośnie, głównie afrykańskiej, imigracji nie są obiektem zainteresowań mediów, które ochoczo podejmują temat rzekomego złego traktowania afrykańskich przybyszów do Europy.

Źródło: [Autonom](#)